

Spis treści

<i>Elżbieta Mańczak-Wohlfeld, O słowniku</i>	7
Historia angielsko-polskich kontaktów językowych.	7
Adaptacja zapożyczeń angielskich w polszczyźnie	10
Pozycja języka angielskiego w świecie	13
Czy anglicyzmy zagrażają polszczyźnie?	13
Budowa artykułu hasłowego	15
Wykaz skrótów i symboli	17
Słownik	19
Skrzydlate słowa	237

Słownika zapożyczeń angielskich nie trzeba czytelnikom polecać. Kto chce rozumieć, o czym mówi się dzisiaj w mediach, o czym śpiewają muzycy estradowi, czym żyją internauci – ten musi nadążyć za tempem zapożyczeń angielskich w polszczyźnie. Także osoby zaniepokojone „angliczeniem” polszczyzny powinny sięgnąć po tę książkę. Jedne z nich się upewnią, że prowadzą słuszną walkę z anglicyzmami, inne – że nie taki diabeł straszny, jak go malują.

- Ponad 3000 haseł, każde z opisem znaczenia, odmiany i pochodzenia, np. *acid jazz*, *action painting*, *admin*, *aerobik*, *afro*, *ageizm*, *airbag*, *all right*, *amstaff*, *ASCII*, *audiobook*, *audyt*, *autofocus*, *awokado* (by ograniczyć się do litery A).
- Kilkadziesiąt skrzydlatych słów angielskiego pochodzenia – przysłów, które upowszechniły się także w polszczyźnie, cytatów z Szekspira, fragmentów piosenek, przemówień i in.

Książka dołącza do wydanego w tej samej serii *Słownika zapożyczeń niemieckich w polszczyźnie*.